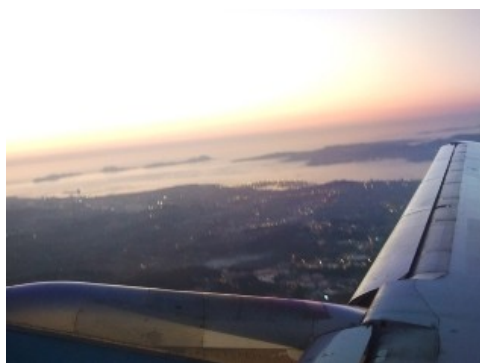


UNIVERSIDAD DE VIGO, HISZPANIA – SPRAWOZDANIE Z POBYTU NA UCZELNI

Jesteśmy studentami Wydziału Elektrycznego na Politechnice Białostockiej. W październiku 2007 roku wyjechaliśmy w ramach programu wymiany zagranicznej studentów „ERASMUS” do Vigo - Uniwersytet w Vigo (Universidad de Vigo), Hiszpania. Pobyt trwał pięć miesięcy (semestr zimowy) i teraz chcielibyśmy podzielić się naszymi wrażeniami i wskazówkami.

Vigo jest wspaniałym miastem do nauki i do zabaw. Położone jest w Galicji, w północno-zachodniej części Hiszpanii nad oceanem Atlantyckim. Posiada ciepły oceaniczny klimat – przez około 9 miesięcy jest słonecznie (temp. 15-25 C w dzień i 9-15 C w nocy). My opalaliśmy się na plaży po raz ostatni w połowie listopada. Pora zimowa to pora deszczowa. Deszcze potrafią padać nieprzerwanie przez miesiąc jednak my trafiliśmy na wyjątkowo suchy rok, więc padało niewiele bo przez ok. 3 tygodnie przez cały okres pobytu. Jednak deszcze w Vigo są dość obfite i przy okazji potrafi dość mocno wiać wiatr więc dobrze zaopatrzyć się przed wyjazdem w dobrą kurtkę przeciwdeszczową.



Obecnie najwygodniejszym sposobem na dotarcie bezpośrednio na lotnisko w Vigo jest przelot hiszpańskimi tanimi liniami lotniczymi ClickAir (Iberia) www.clickair.com Trasa to Warszawa - Barcelona - Vigo. Całkowity czas przelotów między miastami to około 4 godziny + czas oczekiwani na odlot z Barcelony do Vigo, który jest uzależniony od rozkładu lotów. My czekaliśmy w Barcelonie od 23 do 6 rano. Podróż autobusem C9A z lotniska do centrum Vigo trwa około 20 minut. Całkowity koszt podróży w jedną stronę zależy od tego o ile wcześniej zostanie zarezerwowany bilet i wynosi około 120 € (kupując bilety z odpowiednio dużym wyprzedzeniem można zredukować koszt podróży do ok. 80-90 €).



Uniwersytet w Vigo jest młodą uczelnią, która została założona w 1990 roku po odseparowaniu części z Uniwersytetu Santiago de Compostela. Składa się z trzech kampusów; położonych w różnych miastach:

- Campus w Ourense
- Campus w miejscowości Pontevedra
- Campus w Vigo

My studiowaliśmy w Campusie w Vigo, zwanym potocznie C.U.V.I. , oddalonym od centrum miasta o około 15 kilometrów. Dojazd do uczelni jest zrealizowany bardzo dobrze i pomysłowo. Na kampus dojechać można specjalnym autobusem, który zabiera z centrum Vigo tylko studentów, więc znajomości można już zacząć zawierać w drodze na zajęcia. Najczęściej autobusy jeżdżą na uczelnię z dwóch głównych placów, Plaza America (linia U1) oraz Plaza Espania (linia U2). Na stronie <http://www.vitrasa.es> można sprawdzić godziny odjazdów autobusów zarówno z miasta jak i z kampusu.

UWAGA: na przystankach w mieście nie znajdziesz oznaczenia z numerem autobusu U1 lub U2 - najlepiej jest zasięgnąć informacji od znajomych lub przechodniów, gdzie dokładnie zatrzymują się te linie.

Do kampusu jeżdżą również regularnie linie 15C i 8 jednak przy jeździe tymi autobusami trzeba wziąć pod uwagę że owe autobusy zatrzymują się znacznie częściej niż wcześniej wspomniane U1 i U2.

Opłata za jeden przejazd jest uzależniona od tego czy posiadasz zieloną, chipową kartę zniżkową. Doładowuje się ją w bankach (gotówką) i bankomatów Caixanova (kartą płatniczą), a o wyrobienie jej należy zapytać w biurze Erasmusa O.R.I. (Oficina de Relaciones Internacionales) na kampusie.

Koszty przejazdu:

- bez karty zniżkowej - TARIFA ORDINARIA (opłata u kierowcy) - 1,03 €
- z kartą normalną, którą dostaniesz w trakcie składania podania o kartę studencką - TARJETA NORMAL - 0,72 € (opłata kartą w automacie przy wejściu do autobusu)

UWAGA: o TARJETA NORMAL należy poprosić w banku przy składaniu podania i zdjęć o kartę studencką - jeśli nie poprosisz, pozostanie czekać na kartę studencką i przepłacać dość sporo za każdy przejazd.

- z kartą studencką (imienną), na którą po złożeniu podania w banku (wraz z dwiema fotografiami), trzeba czekać około miesiąca - TARJETA ESTUDIANTE - 0,49 €



Karta zniżkowa na przejazdy każdymi liniami autobusowymi po Vigo.

Biuro Współpracy Międzynarodowej – O.R.I., jest usytuowane na kampusie, niedaleko wydziału filologicznego. Mapka z położeniem O.R.I. na terenie kampusu znajduje się pod adresem http://www.uvigo.es/relaciones/images/mapa_aulario.jpg. Tam trzeba zgłosić się w pierwszej kolejności. Można tam dowiedzieć się bliższych szczegółów, wyrobić wspomnianą kartę do autobusów, otrzymać informacje o zakwaterowaniu. Na szczęście O.R.I. przydziela wolontariuszy, którzy powitają Cię na lotnisku, pomogą w załatwieniu wszelkich formalności, dojeździe do kampusu i w szukaniu mieszkania. Jeżeli chcesz żeby ktoś odebrał Cie na lotnisku w Vigo, należy wysłać formularze, o które spytaj w biurze Erasmusa, w których podasz dokładną datę przybycia.

Tuż po przyjeździe do Vigo należy się przygotować na poszukiwanie mieszkania, które może trwać parę godzin do kilku dni. Akademiki w Vigo są droższe niż mieszkania prywatne, poza tym leżą na terenie kampusu poza miastem. Poszukiwanie mieszkania należy zacząć od wizyty w O.R.I. i poproszeniu o listę adresów mieszkań i telefonów do właścicieli, którzy oferują wynajem mieszkań studentom. Ceny mieszkań wahają się w granicach 120-200 € za pokój + ewentualne opłaty typu gaz, prąd i woda. W przypadku problemów ze znalezieniem mieszkania pozostaje nocleg w hotelu, gdzie nocleg kosztuje ok. 20 €. Łączny koszt pobytu w Vigo to 370-400€/miesiąc z mieszkaniem, wyżywieniem i imprezami.

Jeżeli chodzi o zabawę to imprezy przeważnie zaczynają się ok. 24 i kończą nawet po 7 rano☺. Zabawa przeważnie zaczyna się na ulicy (czyt. plac, port itp.), gdzie się zbierają ludzie i dopiero po godzinie dwóch ludzie przenoszą się do klubów, gdzie można się odprężyć. Najwięcej klubów znajduje się w okolicy ulicy Churruca. Wejście do klubu jest w większości przypadków bezpłatne, lecz są też i takie gdzie za wejście należy zapłacić 10 €. Jeżeli chodzi o alkohol w klubach to ceny są dość wygórowane, ponieważ za piwo 0,25l należy zapłacić 3 €. Jednak jeżeli

chodzi o ceny alkoholi w sklepie to piwo 0,25l kosztuje ok. 0,40 € a wino to koszt od ok. 0,75€ (za cenę ok. 1,5 € można już kupić naprawdę dobre wino☺).

Teraz trochę o najmniej przyjemnej części pobytu czyli nauce. Wykłady na uczelni w Vigo odbywają się tylko w języku hiszpańskim (chyba że są to zajęcia z języka angielskiego), więc przed wyjazdem przydałby się mały kurs tego języka gdyż czasami może to być mały problem. Jednak wykładowcy w większości znają angielski na tyle dobrze żeby można było ustalić z nimi formę zaliczenia przedmiotu. Jeżeli chodzi o wybór przedmiotów do zaliczenia to nie trzeba się spieszyć gdyż oficjalny termin to 15 grudnia, jednak nie należy czekać na ostatnią chwilę bo w przypadku zmiany Learning Agreement jest sporo formalności co może zająć kilka dni.

Nieprzyjemną kwestią, która spotkała nas i zaprzyjaźnionych z nami studentów był problem z kursami językowym organizowanymi przez ośrodek nauczania języków Centro de Lingua. Otóż został zorganizowany kurs języka hiszpańskiego dla studentów programu Erasmus. Kurs odbywał się 3 razy w tygodniu po 2h czyli 6h tygodniowo. Studenci byli podzieleni na 3 grupy względem ich znajomości języka hiszpańskiego tj. grupa początkująca, średnio zaawansowana i zaawansowana poprzez zorganizowany wstępny test sprawdzający. Sam kurs był podzielony na dwie części naukę gramatyki i słownictwa czyli rozmówki. Grupa początkująca, którą mam na myśli była prowadzona przez dwie nauczycielki, z których jedna nie знаła języka angielskiego w stopniu umożliwiającym normalną komunikację i zajęcia ograniczały się do rozwiązywania kierowanych ćwiczeń. Natomiast druga nauczycielka nie znała w ogóle języka angielskiego i zajęcia odbywały się w atmosferze skrajnej irytacji lub komicznych i zabawnych sytuacji, które wynikały z niemożności porozumienia się z nauczycielem. Podczas trwania kursu nasza grupa, która ponoć była początkująca stała się grupą mieszaną co niestety źle się odbiło na studentach nie znających hiszpańskiego gdyż byli strofowani przez nauczycielki które wymagały abyśmy w ciągu kilku zajęć dogonili swoim poziomem studentów którzy mówili po hiszpańsku w stopniu komunikatywnym. Cały kurs kończył się egzaminem ustnym i pisemnym. Oczywiście nie odbyło się bez ekscesów. Na egzaminie pisemnym były rozdane „anonimowe” ankiety, które następnie pani nauczycielka zebrała i umieściła wewnątrz egzaminu każdego studenta – chyba nie do końca znała znaczenie słowa anonimowość. Natomiast na egzaminie ustnym każdy student był egzaminowany tylko przez jedną nauczycielkę bez pomocy i żadnych świadków co wg nas jest rażącym błędem. Osobiście uważamy iż kurs hiszpańskiego był zbędnym wydatkiem pieniędzy i stratą czasu.

Ciekawym przypadkiem, ale niestety również nieprzyjemnym był przedmiot „ingles empresarial” – bussines english. Pani nauczycielka bardzo mocno faworyzowała Hiszpanów, wobec studentów programu Erasmus stosowała niejasne sposoby oceniania. Pani nauczycielka

potrafiła przed egzaminem tłumaczyć nam zagadnienia i zakres materiału, który mamy opanować używając języka hiszpańskiego! Każdy egzamin z tego przedmiotu – było ich kilka był coraz większym rozczarowaniem. Studenci biegle posługujący się językiem angielskim mieli duże problemy by zaliczyć prace pisemne lub odpowiedzi ustne. Oceny były obniżane nawet za niepoprawnie podpisanie pracy lub podpisanie jej w niewłaściwym miejscu! Każda próba rozmowy z nauczycielką o w celu wyjaśnienia zaistniałych sytuacji tylko zwiększała nasze poirytowanie, ponieważ twierdziła, że w ogóle nie mamy racji, że nie potrafimy się posługiwać językiem angielskim tak jak studenci hiszpańscy lub ostatecznie w ogóle nie miała czasu by zamienić z nami słowo przed zajęciami lub tuż po zajęciach. Wszelkie próby wyjaśnienia zaistniałych problemów z koordynatorami spełzły na niczym.

Co do wycieczek to O.R.I. organizuje darmowe wyjazdy do okolicznych miast Galicji. Na naszym semestrze zorganizowane były dwie wycieczki do Santiago de Compostela oraz do La Coruna. Polecamy je, ponieważ miasta, które się odwiedza są warte zobaczenia.

Bardzo polecaną przez nas formą turystyki jest wynajęcie samochodu i samodzielne zwiedzenie Portugalii i Hiszpanii. Samochód można wypożyczyć na dworcu kolejowym. Jedną z najtańszych wypożyczalni jest National – Atesa lub można korzystać z równie tanich pośredników jak firma www.autoeurope.pl. My wypożyczyliśmy samochód na 7 dni i w ciągu tego czasu udało się nam zwiedzić takie miasta jak Porto, Fatima, Lisbona, Sevilla, Gibraltar, Madryt. Całość kosztów zamknęliśmy w kwocie 600€ na 4 osoby, wraz z opłatami za paliwo, autostrady i noclegi na campingach.



Nasz pobyt w Vigo uważam za jak najbardziej udany i pożyteczny mimo drobnych nieprzyjemności. Taki wyjazd daje możliwość poszerzenia znajomości języka hiszpańskiego i angielskiego, poznanie kultury i obyczajów Hiszpanów oraz zwiedzenie tak pięknego kraju, jakim jest Hiszpania. Poza tym daje możliwość zdobycia doświadczenia na zagranicznej uczelni, poznanie systemu edukacji i warunków pracy. Hiszpania jest też wspaniałym miejscem do zwiedzenia i naprawdę warto tam pojechać, co gorąco polecamy.

Jeżeli chcesz dowiedzieć się czegoś więcej, możesz skontaktować się z nami, najlepiej pocztą elektroniczną na jeden z adresów:

pawelmatan@gmail.com

lukaszdeptula@o2.pl

p.trofimiuk@gmail.com

Inne fotografie z naszego pobytu znajdują się na stronach:

<http://www.picasso.110mb.com/>

<http://demeo.rootnode.net/espana/>

Pozdrawiamy i życzymy owocnego studiowania

Paweł Matan

Paweł Trofimiuk

Łukasz Deptuła